



Dyżur reportera

Magdalena Koziol
czeka na Państwa telefony
w niedzielę, tel. 071-374-81-64
m.koziol@gazeta.wroc.pl

Puls miasta

A i 246 nie jadą Czajkowskiego

Autobus dzienny linii A i nocny o numerze 246 wracają na stałą trasę. Jadąc z pl. Daniłowskiego do al. Piastów i ze Świniań do Kozanowa omijają ul. Czajkowskiego.

Śmierć pod Jagodnem

Jedna osoba nie żyje po tym, jak na drodze między Jagodnem a Radomierzycami zderzył się opel z ciężarówką. Mimo reanimacji, kierowca opła zmarł.

Stłuczka auta z tramwajem

Prawie przez godzinę zablokowany był w piątek ruch, gdy na skrzyżowaniu ul. Grabiszyńskiej i al. Hallera tramwaj nr 14 zderzył się z samochodem.

Trawnik mocno posolony

Ponad 50 kg białej substancji rozsypanej po trawniku przy ul. Kwiskiej zauważyli strażnicy miejscy. Ktoś musiał ją wysypać w nocy. Wezwani strażacy stwierdzili, że to zwykła sól kuchenna. Wywiozła ją firma sprzątająca.

Powspinaj się w niedzielę

O godz. 10 w sali wspinaczkowej uniwersytetu (przy ul. Przybyszewskiego 63) rozpoczną się zawody. Zapisać się można w godz. 8-9. Godzinę później w Mokrej koło Leśnicy ruszą rowerowe zmagania w jeździe na orientację. Zapisy: 0608-657-461.

Afryka we Wrocławiu

► W szklanym akwarium będą pływać rekiny

► Budowa oceanarium rusza w przyszłym roku

Ewelina Oleksy

Od wczoraj wiemy, jak będzie wyglądał kawałek Afryki we wrocławskim zoo. Mowa o wyjątkowym afrykarium.

Kongo, Morze Czerwone, kanał Mozambicki i jedyne w swoim rodzaju Wybrzeże Szkieletów. Wokół rafa koralowa, dżungla, tropikalne jeziora i rzeki.

A w nich m.in. hipopotamy, krokodyle, rekiny. Ten nowoczesny ogród, w którym pocujemy klimat Czarnego Lądu, zajmie powierzchnię około 14 tysięcy me-

trów kwadratowych. Zwycięski pomysł powstał we wrocławskiej pracowni architektonicznej ARC. W nagrodę jego twórcy dostaną 35 tysięcy złotych i zaproszenie do rozmów o wykonaniu pełnej dokumentacji projektowej.

Takiego obiektu nie wybudował jeszcze nikt ani w Polsce, ani nawet w Europie – zapewnia Radosław Ratajszczak, dyrektor zoo i pomysłodawca afrykarium.

I z zachwytem oprowadza po wirtualnym planie.

Do dużego holu z salą konferencyjną i restauracją wchodzić będziemy od strony obecnego wybiegu żyraf.

Stamtąd przejdziemy przez miniaturkę zatoki Morza Czerwonego, podziwiając rafy i pluskające się w wodzie hipopotamy.

Naprzeciwko widać będzie dwa wielkie jeziora – Tanganika i Malawi – z wystawionymi gdzie-

niegdzie krokodylimi grzbiętami. Otaczający to miejsce ład będzie zarezerwowany dla ptaków.

Pod spodem biegł będzie tunel, który przeprowadzi nas przez basen z rybami.

Będzie cały ze szkła, żeby z bliska przyjrzeć się pływającym tam kilkumetrowym rekinom młotom i płaszczykom. Za mało atrakcji? Na odwiedzinę czeka wrak statku, z którego będziemy podziwiać biega-
jące po wybiegu pingwiny czy wylęgające się nieopodal foki uchatki.

1500

osób będzie mogło jednocześnie zwiedzać nowoczesne afrykarium

Pomysł na afrykarium

przysłało 14 pracowni, m.in. z Drezna, Poznania, Krakowa i Łodzi.

Bardzo wysoko oceniliśmy zaproponowaną drogę zwiedzania i jakość przestrzenną poszczególnych ekspozycji – wyjaśnia Marek Wiśniewski, przewodniczący sądu konkursowego.

Jury przed podjęciem decyzji obradowało trzy dni.

Jego członkowie nie ukrywają, że przy wyborze zwycięzcy nie obyło się bez burzliwej dyskusji, bo każda z nadesłanych propozycji czymś się wyróżniała.

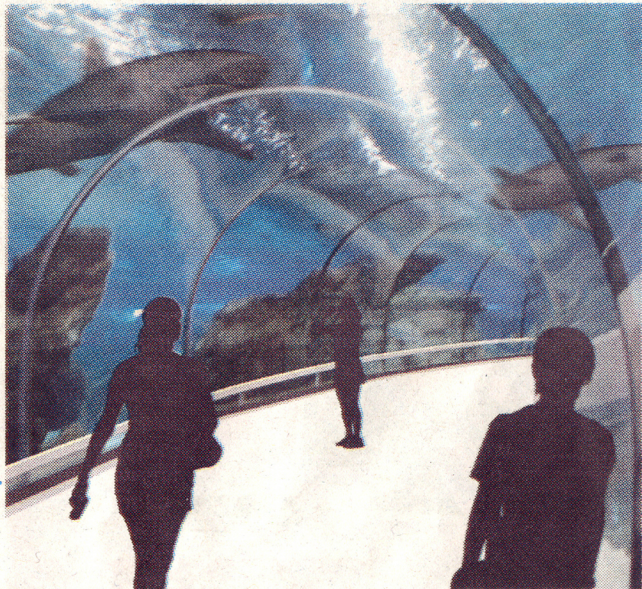
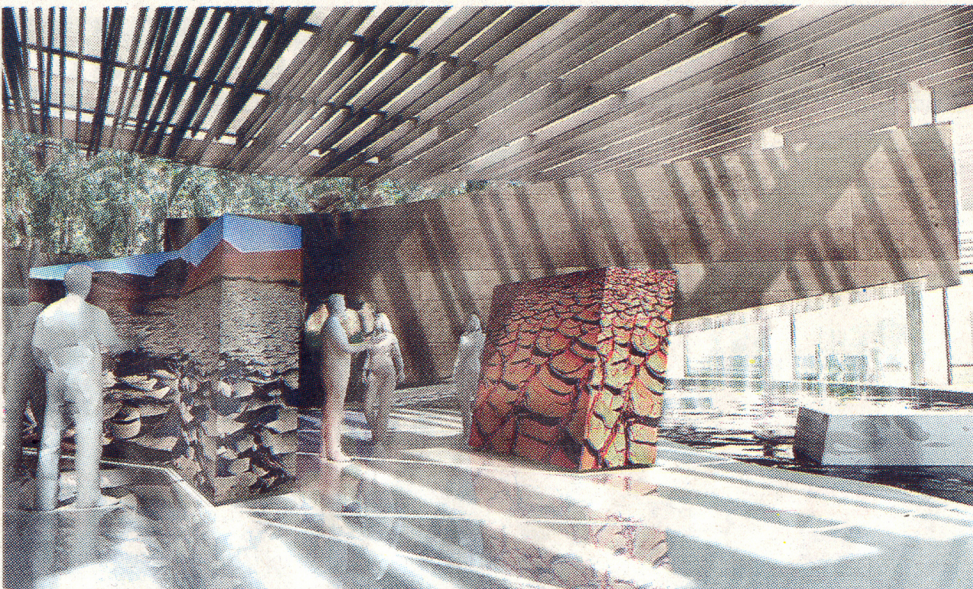
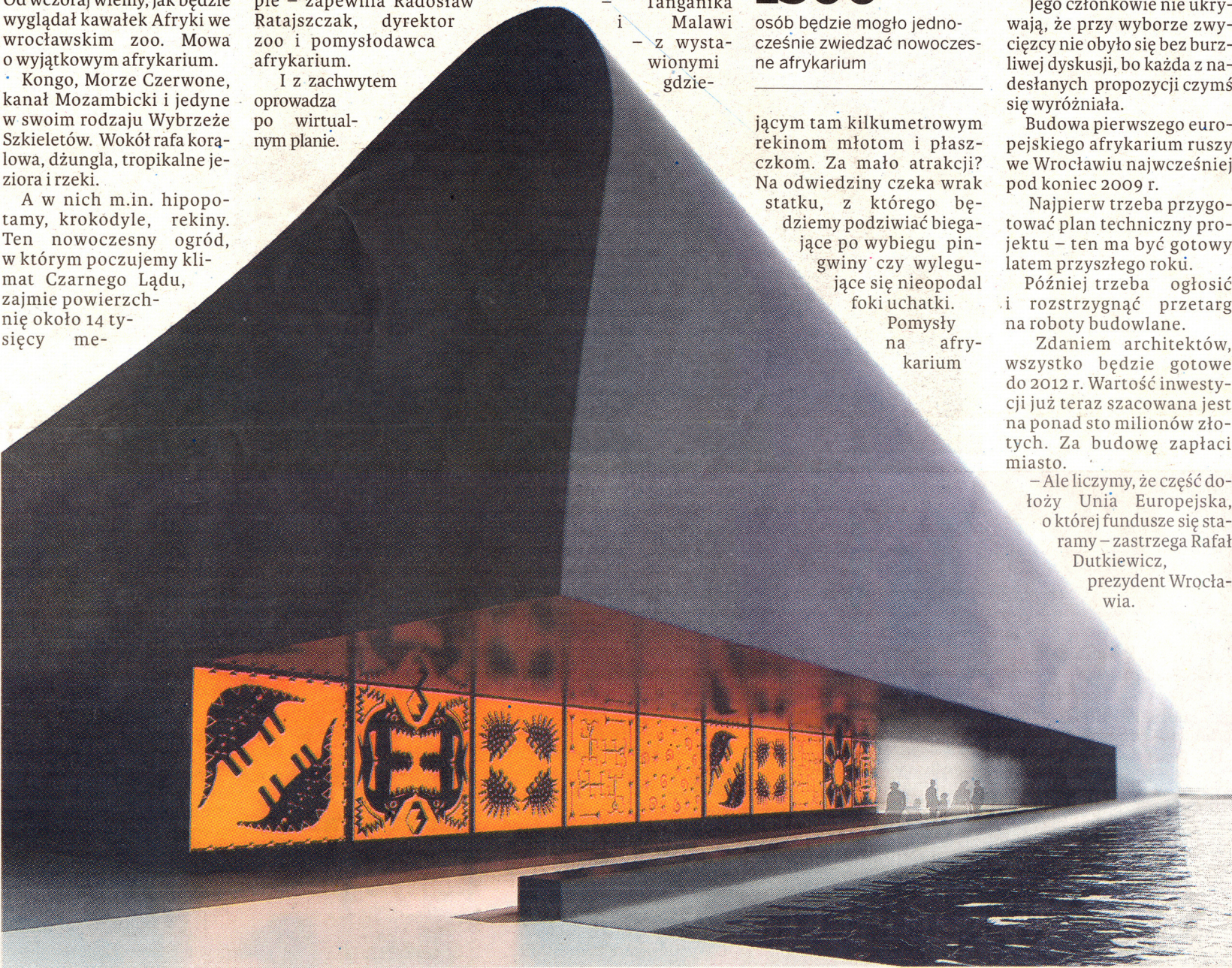
Budowa pierwszego europejskiego afrykarium ruszy we Wrocławiu najwcześniej pod koniec 2009 r.

Najpierw trzeba przygotować plan techniczny projektu – ten ma być gotowy latem przyszłego roku.

Później trzeba ogłosić i rozstrzygnąć przetarg na roboty budowlane.

Zdaniem architektów, wszystko będzie gotowe do 2012 r. Wartość inwestycji już teraz szacowana jest na ponad sto milionów złotych. Za budowę zapłaci miasto.

– Ale liczymy, że część dołoży Unia Europejska, o której fundusze się staramy – zastrzega Rafał Dutkiewicz, prezydent Wrocławia.



Basen, w którym pływać będą kilkumetrowe rekiny, zajmie aż 600 metrów kwadratowych. Przechodząc tunelem ze szkła, przyjrzymy się im z bliska